

## Usprawiedliwieni z wiary

Felieton do lekcji Szkoły Sobotniej na 24 lipca 2010

Kiedy studiujemy naszą lekcję na temat usprawiedliwienia z łaski przez wiarę, jesteśmy równocześnie świadkami jednej z największych na świecie katastrof ekologicznych. Z uszkodzonego zaworu na dnie Zatoki Meksykańskiej wyciekają miliony litrów ropy naftowej, która grozi zagładą zwierząt, ryb, ptaków i całego i eko-systemu przynajmniej czterech stanów USA. Zniszczenie przekracza możliwości nawet najbardziej wyrafinowanej wyobraźni. Zdjęcia, jakie widzimy w mediach po prostu łamią nasze serca. Chociaż obrazy, które do nas docierają, jakkolwiek przerażające, to jednak błędą one w porównaniu z dewastacją jaka nastąpiła w Ogrodzie Eden.

W tym szczególnym punkcie „0” narodziła się śmierć. Nasze umysły zaczęły się natychmiast restrukturyzować, co pozwoliło im przetrwać proces opłakiwania - funkcji, do której nie zostaliśmy zaprojektowani. Nasze enzymy zaczęły się zmieniać, pozwalając naszym żołądkom i jelitom radzić sobie z dietą, której nie otrzymaliśmy w pierwotnym projekcie. W okamgnieniu nasza *psyche* zmieniła się z tej, której pierwszymi impulsami były: szczodrość, bezpieczeństwo i zaufanie, na taką, której podstawowe impulsy wynikają z samolubstwa, pragnienia władzy, braku zaufania oraz wrodzonej niezdolności do „wypełniania prawa, okazywania miłości bratniej i pokornego obcowania ze swoim Bogiem” (Mi 6,8).

Decyzja Adama przy Drzewie Wiadomości Dobra i Zła spowodowała rozkład środowiska zwierzęcego, eko-systemu, atmosfery, a także całej ludzkości – śmierć stała się dziedzictwem wszystkich. Międzygalaktyczny kodeks prawny, podobnie jak kodeksy prawne różnych ziemskich państw, zaczęły domagać się kary śmierci dla najcięższych przestępstw kryminalnych.

To, co jest niezwykle w tym momencie wczesnej historii jest to, że Założyciel systemu prawnego, chociaż niewinny jakiegokolwiek błędu wskutek podjętych w Edenie decyzji, wziął na siebie odpowiedzialność za nasze wybory, ponieważ dał nam wolność wyboru i skazał Siebie na śmierć za nasze przestępstwa przeciw Stworzeniu. Ta jedna śmierć wypełniła najwyższy wymiar kary za wszystkich ludzi oraz zadośćuczyniła bólowi i zniszczeniu, którego dokonuje każdy z nas w stosunku do tych, którzy są wokół nas. *Jest to prosta, wieczna, nieskończenie kosztowna prawna transakcja*. Otrzymujemy życie wieczne, ponieważ ktoś, kto jest Niewinny zapłacił za nasze przestępstwa. Zastrzeżenie, które pojawia się tutaj jest następujące: tak jak w Edenie człowiek posiadał dar Wyboru, tak również dzisiaj posiadamy wybór odnośnie tego, czy zaakceptujemy tę prawną, Niebiańską transakcję życia.

Terminem teologicznym, którym się posługujemy na określenie tej transakcji jest *sprawiedliwość przez wiarę*. Aby podjąć świadomą decyzję odnośnie tego, czy chcemy uczestniczyć w tej prawnej transakcji musimy zrozumieć jej składowe elementy: sprawiedliwość, nasza potrzeba tej sprawiedliwości, wiara – wiara w Kogo?

W języku hebrajskim słowo *sedeq*, przetłumaczone jak „sprawiedliwość” oznacza: *sprawiedliwość, poprawność, postępowanie zgodnie z Bożymi standardami, czynienie tego, co jest prawe, posiadanie prawa, prawność, dokładność, rzetelność, uczciwość*. W języku greckim słowo *dikaio syne* również przetłumaczone jako „sprawiedliwość” oznacza: *środek, który jest prawidłowy, sprawiedliwość, akt wykonywania czegoś, co jest zgodne z Bożymi standardami, słuszność, stan bycia we właściwej relacji z Bogiem*.

Mówiąc prosto, **sprawiedliwość jest miłością**. „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej, a bliźniego swego, jak siebie samego.” (Łk 10,27). „Kto nie miłuje, nie zna Boga, gdyż Bóg jest miłością.” (1Jn 4,8). Dalsza definicja określa: „Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się, nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego, nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy; wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi. Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są prorocтва, przeminają; jeśli języki, ustana, jeśli wiedza, wniwecz się obróci.” (1Kor 13,4-8).

Ten Boży standard zwany *sprawiedliwością i miłością* przykrywa nasze motywy, intencje naszych myśli oraz nasze zachowanie. Obejmuje on zasady, które odnajdujemy już w Edenie, takie jak: władza ma być wykorzystana w służbie; relacje (zarówno wertykalne jak i horyzontalne) są święte; relacja z naszym Stworzycielem jest zbudowana na zaufaniu w życzliwość Bóstwa; mądrość potrzebna do zachowywania przykazań Nieba. Obejmuje on również biblijne strategie zbudowane na takich zasadach jak: noszenie ciężarów ludzi, którzy są bezbronni, odpoczynek Sobotni, dziesięcina, gościnność w stosunku do tych, którzy nie pochodzą z naszej kultury lub z

naszego narodu, szanowanie reputacji boskich osób, a także ludzi, poszanowanie dla własności, osobista uczciwość.

Sprawiedliwość była kiedyś wrodzonym elementem naszej istoty. Jednak, kiedy nasze umysły zostały zmienione, stała się standardem, przez który możemy oglądać naszą prawną sytuację. Jeżeli chodzi o mnie, gdy czytam powyższy tekst to jestem absolutnie przekonany, że nie spełniam kryteriów sprawiedliwości. Niektóre z moich myśli są takie, że mogłyby wypalić stal. Gdybyśmy przyrzekli się blisko moim motywom, wiele z nich okazałoby się niezwykle samolubne. Powiedziałem słowa i uczyniłem różne rzeczy ludziom, które spowodowały stres i dlatego wpłynęły na ich zdrowie i długość ich życia. Skradłem cudze mienie, czas i nadzieję. Samolubnie, nie chcę zapłacić ceny za krzywdy, które wyrządziłem. Dlatego chciałbym znaleźć drogę wyjścia ...

Sprawiedliwość nie jest na temat tego, co czynisz, ale raczej na temat relacji, które akceptujesz.

„A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy.” – Hebrajczyków 11,1

Moje pokolenie wychowywało się w czasie zagorzałego indywidualizmu, wątpliwości w stosunku do tych, którzy posiadają władzę oraz skupiania uwagi na tym, co jest namacalne. Kiedy ktoś oferuje mi „upominek reklamowy” to zawsze spoglądam na to co jest pod spodem napisane małym drukiem. Nie mogę zobaczyć życia wiecznego. Nie mogę zobaczyć Pana Boga, który oferuje mi ten dar.

Ryzykuję moją duchową egzystencję, gdy stawiam na charakter Tego, który jest Wieczny i który stojąc w centrum teologii Wielkiego Boju okazuje Swoją miłość tym, którzy szukają Jego błędów. Ilu z nas przygląda się poleceniu, aby zniszczyć Kanaanitów, które zostało opisane w księdze Jozuego, gdy zbliżył się koniec czterech wieków próby dla ludzi, którzy pragnęli niszczyć innych i wyruszyli, aby niszczyć tych, którzy zostali wybrani, aby pokazać zasady nieba? Los Rahab pokazuje, czego pragnie Pan Bóg. Historia Ruty pokazuje, w jaki sposób Pan Bóg koncentruje się na akceptacji wszystkich, którzy wybrali pełne miłości, niesamolubne zasady. Ten Pan Bóg oferuje prawne przebaczenie, które nazywa się sprawiedliwością przez wiarę. Ten Bóg nazywa to, co my określamy jako „sąd” (lub jako Dzień Pojednania) - Jom Kippur, dniem Miłosierdzia.

W księdze Rodzaju 3,8.15 - Pan Bóg przedstawił Sprawiedliwość przez Wiarę, kiedy zaczął szukać naszych pierwszych rodziców. W Rz 3,21-26 apostoł Paweł opisuje teologię tego wypełnionego łaską przebaczenia. W Ap 3,17-20 Pan Jezus stwierdza: „Mówisz: Jestem bogaty, i wzbogaciłem się i niczego nie potrzebuję.” Ale nie zdajesz sobie sprawy, że jesteś nędzarzem, godnym pożałowania, biednym, ślepym i nagim. Radzę ci, abys kupił u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abys się wzbogacił; i abys ubrał szaty białe, abys mógł przykryć haniebną nagość twoją; oraz maści, by nią namaścić oczy twoje, abys mógł widzieć. Wszystkich, których miłuję napominam i dyscyplinuję. Dlatego bądź gorliwy i opamiętaj się. Oto stoję u drzwi i pukam. Jeżeli ktoś słyszy Mój głos i otworzy drzwi, wejdę i będę z nim jadł, a on ze mną.

Wierzę, że w tym przesłaniu do ostatniego kościoła, złoto reprezentuje *miłość*, która jest standardem Bożej sprawiedliwości. Wierzę, że maść na oczy ma nam pomóc widzieć wyraźnie ten standard i rozumieć, że nie spełniamy jego wymagań. Wierzę, że biała szata oznacza Boży ubiór, który przykrywa nasze wady. Wierzę, że Pan Jezus, który jest w drzwiach reprezentuje Bóstwo, które pragnie, abyśmy wybrali przebaczenie. Wierzę, że posiłek, na który jesteśmy zaproszeni będzie pierwszym posiłkiem, jaki spożyjemy we wieczności.

**Sprawiedliwość nie jest na temat tego, co czynisz, ale raczej na temat relacji, które akceptujesz.**

## DO PRZEMYŚLENIA

Co oznacza być usprawiedliwionym z wiary?

Wśród wszystkich tekstów, jakie napisał apostoł Paweł, nie ma takiego pojedynczego fragmentu, który byłby bardziej wypełniony teologicznymi pojęciami niż list do Rzymian 3,21-31: usprawiedliwienie, odkupienie, przebłaganie, łaska, usprawiedliwienie przez wiarę – tę listę można by jeszcze dalej rozwijać. Komentując ten fragment Leon Morris uważa, że ten fragment jest „być może najważniejszym pojedynczym fragmentem, jaki kiedykolwiek został napisany.”<sup>1</sup> Mimo, że każdy z tych terminów odgrywa ważną rolę w definiowaniu przez Pawła ewangelii, wiele z nich stało się dzisiaj jedynie cliché – hermetyczną, kościelną terminologią, którą słyszymy w pieśniach i w kazaniach. Niestety posiadają one niewielkie znaczenie dla przeciętnej osoby. Nasza lekcja w tym tygodniu dała nam okazję do bardziej szczegółowego spojrzenia na niektóre z tych terminów.

<sup>1</sup> L.Morris, *Epistle to the Romans*, 1988, s. 173.

**Usprawiedliwienie** jest terminem prawnym związanym z procedurami sądowymi. Odnosi się do pozytywnego werdyktu, który ogłasza sędzia, kiedy dana osoba jest oczyszczona z jakiegokolwiek zarzutu o złe postępowanie i jest orzeczona jako niewinna (np. Pwt 25,1; Prz 17,15). W takim sensie usprawiedliwienie jest przeciwieństwem potępienia. Obejmuje ono coś więcej niż jedynie przeproszenie czy nawet przebaczenie grzechów. Usprawiedliwienie jest pozytywną deklaracją, że dana osoba jest prawnie orzeczona i zaliczona jako „sprawiedliwa”. Apostoł Paweł stwierdza, że grzesznicy są sprawiedliwi w oczach Boga nie dlatego, że są takimi na podstawie własnych doświadczeń, ale ponieważ Pan Bóg uznał ich jako sprawiedliwych na podstawie tego co uczynił dla nich w Chrystusie.

**Odkupienie** było przede wszystkim świeckim terminem, powszechnie używanym w świecie grecko-rzymskim na określenie uwolnienia więźniów lub wypuszczenia na wolność niewolników. Zawsze oznaczało zapłacenie ceny, aby więzień lub niewolnik mógł otrzymać wolność. Koncepcja wolności, która jest kosztowna jest także obecna w pismach Starego Testamentu (np. Kpł 25,26; 26,48; Wj 30,12) i jest łączona z odkupieniem przez Boga Jego ludu (Wj 6,6; 20,2). Odkupienie jest jedną z kluczowych metafor, którymi posługuje się Paweł na opisanie zbawienia (np. 1Kor 1,30; 6,20; 7,23; Rz 8,23).

**Przebłaganie** (gr. hilasterion) zawiera w sobie podstawową ideę ułagodzenia. Dla pogan obejmowało to ideę załagodzenia gniewu bogów przez czynności ofiarnicze. W Starym Testamencie słowo to odnosiło się także do „ubłagalni”, która przykrywała skrzynię przymierza (Kpł 16,15-16; Hbr 9,5). Z tych dwóch możliwych znaczeń, kontekst i terminologia sugerują, że Paweł prawdopodobnie miał na myśli właśnie to podstawowe znaczenie, które łączono z posiadaniem spokoju umysłu. Jednakże wykorzystanie przez Pawła terminu przebłaganie jest całkowicie inne niż to, które było w użyciu w kulturze pogańskiej. Podczas gdy Boży święty gniew spoczywa na wszystkim, co jest złe, Apostoł opisuje Boga jako tego, który dokonuje przebłagania. Jest on Bogiem, który dostarcza ofiary – swojego własnego Syna (por. 1Jn 2,2). Sposób zastosowania przez Pawła tego pojęcia jest jeszcze jednym przykładem, jak wykorzystywał on stosowane powszechnie w starożytnym świecie pojęcia i jak wkładał w nie bardzo wyraźną chrześcijańską treść.

Mimo niezwykle bogatej w teologiczne treści terminologii, która pojawia się w tej części listu do Rzymian, drobne wyrażenie, „ale teraz” z wersetu 21 stało się ulubionym wyrażeniem Marcina Lutera. To, co spowodowało, że to krótkie wyrażenie było tak ważne dla Lutera, to nie same słowa, ale praktyczne, duchowe zastosowanie, jakie znalazł on w nim dla swojego duchowego życia. List do Rzymian 3,20 kończy się bardzo mocną negatywną nutą. Cały świat jest potępiony w oczach świętego Boga z powodu swojej grzeszności. Świadectwa przeciwko każdemu człowiekowi jest tak przekonujące, że nie mamy nic do powiedzenia. W samym środku tego, co wydaje się być beznadziejną sytuacją, Luter przekonał się, że wyrażenie, „ale teraz” przynosi promyk nadziei. Podczas gdy prawo domaga się sprawiedliwości, której my po prostu nie posiadamy, Pan Bóg oferuje swoją własną sprawiedliwość jako dar/upominek. W tym kontekście słowo „teraz” nie oznacza jedynie logicznego łącznika w argumentacji Pawła, ale co ważniejsze, stanowi czasowe określenie, które wskazuje na czas terazniejszy w historii ludzkości, w którym Bóg działał zdecydowanie w Chrystusie, aby przezwyciężyć problem ludzkiej grzeszności. Kiedy Luter odczuwał potępienie ze strony swojego sumienia i był nękany przez diabła, powtarzał to wyrażenie na okrągło. Tak, jestem grzesznikiem, „ale teraz” jestem Bożą sprawiedliwością.

1. **List do Rzymian 3,21-31 jest pełny ważnych teologicznych terminów** – niektóre z nich z pewnością słyszeliśmy wcześniej, inne mogą nie być tak znane. Zrób listę wszystkich kluczowych terminów, które można znaleźć w tym fragmencie i spróbuj napisać definicje, co każdy z nich oznacza. Czy znasz jakieś współczesne synonimy, które pomogłyby, aby te pojęcia były dzisiaj bardziej zrozumiałe? Z wszystkich teologicznych pojęć, jakie zastosował apostoł Paweł, które posiada dla ciebie największe znaczenie? Dlaczego?
2. **Apostoł Paweł mówi, że posiadamy odkupienie w Jezusie Chrystusie.** Od czego lub, z czego zostali chrześcijanie wykupieni? Zobacz: Hbr 2,14-15; 1Kor 15,56-57; Rz 6,22; Rz 3,24.
3. **Dlaczego Apostoł Paweł mówi w Rzymian 3,27, że nie mamy powodów do chlubienia się?**
4. **Czego uczą nas te wersety na temat Bożego prawa?** W jaki sposób odnosi się to do wiary? Do zbawienia? Czy moglibyście określić pogląd Pawła na temat prawa, który został tutaj przedstawiony? Czy jest on negatywny, czy pozytywny – a może jeszcze inny?
5. **W jaki sposób śmierć Pana Jezusa w miejsce nas, udowadnia, że Pan Bóg jest zarówno sprawiedliwy jak i miłosierny?** Zob. Rz 3,26.
6. **Co mówi nam list do Rzymian 3,21-31 na temat Boga, na temat Chrystusa i na temat nas samych?**

Opracował Janek Pollok (na podstawie C.Taylor, It's not about what you do; it's about the relationship you accept.)